

W skrócie

PIŁKA NOŻNA

Boniek o Greniu

Podpisałem dokument zwracający się do sądu w Irlandii na przesłanie nam dokumentacji dotyczącej sytuacji pana Grenia. Chcemy to wyjaśnić, bo naszym obowiązkiem jest bronić członka zarządu PZPN, ale nie chronić. Nie mamy zamiaru absolutnie nic zmiatać pod dywan – tak prezes Zbigniew Boniek skomentował sprawę prezesa Podkarpackiego ZPN Kazimierza Grenia, który przed meczem Irlandia – Polska został zatrzymany za domniemany handel biletami.

PIŁKA NOŻNA

Kogo ukarze UEFA?

UEFA wszczęła dochodzenie w sprawie incydentów podczas meczu Czarnogóra z Rosją w eliminacjach Euro 2016. Już w pierwszej minucie jeden z kibiców trafił rosyjskiego bramkarza w głowę, a sędzia przerwał spotkanie. Ostatecznie piłkarze rywalizację skończyli po godzinie gry, po tym jak kibice zaczęli rzucić na murawę kolejne przedmioty. Rosjanie złożyli skargę, wnioskując o przyznanie im walkowera. Europejska centrala zarzuty przedstawiła jednak obu federacjom. Według nich w odpalaniu rac i rzucaniu na boisko czymś rozpamiętali udział fani zarówno gospodarzy jak i gości.

KOSZYKÓWKA

Gortat w play-off

Koszykarze Washington Wizards, dzięki porażce ekipy Charlotte Hornets z Boston Celtics 104:116, zapewнили sobie udział w fazie play-off ligi NBA. Wszystko wskazuje na to, że drużyna Marcina Gortata na koniec sezonu zasadniczego zajmie piąte miejsce w konferencji wschodniej i w pierwszej rundzie zmierzy się z Toronto Raptors albo Chicago Bulls. W kolejnym etapie najpewniej na Czarodziejów będą czekać najlepsi w Konferencji Wschodniej Atlanta Hawks. (LUMAR)

PIŁKA RĘCZNA

Zaległość Nielby

Piłkarze ręczni Nielby Wągrowiec w zaległym meczu 19. kolejki, dzisiaj o godz. 17 zmierzą się we własnej hali z Azotami Puławami. Wiadomo, że po rundzie zasadniczej zespół Zbigniewa Markuszewskiego zajął ostatnie miejsce w PGNiG Superlidze. W sobotę, 11 kwietnia w pierwszym spotkaniu w grupie spadkowej (o miejsca 9-12), żółto-czarni zmierzą się przed własną widownią ze Śląskiem Wrocław. (LUMAR)

Wygrane nie myślą już o sobocie, a przegrane odrobiły już lekcje

Koszykówka

Wśród ciąg dalszy derbowej walki o ekstraklasę. Po sobotniej wygranej JTC MUKS zapomnia o tym, co było, a Enea AZS nie zapomina o wnioskach

Radosław Patroniak

r.patroniak@glos.com

Zainteresowanie meczem poznańskich koszykarek będzie jeszcze większe niż w sobotę. Spotkanie w hali „B” przy ul. Chwiałkowskiego (początek o godz. 19) obejrzy komplet publiczności, czyli trzystu widzów. Bezpłatne bilety skończyły się już w poniedziałek, więc tym, którzy się spóźnili z ich rezerwacją, pozostaje obejrzenie relacji telewizyjnej.

Po sobotniej euforii w obozie poznańskiego beniaminka pozostało już tylko wspomnienie. – Nastroje są bojowe, ale dziewczyny wiedzą, że zaczynamy „od zera”. Nie ma mowy o lekceważeniu przeciwnika i myśleniu, że sprawa awansu do ekstraklasy została już rozstrzygnięta. Słyszałem o tym, że lokalny rywal wyciągnie wnioski z pierwszego pojedynku, ale my będziemy przygotowani na każdy scenariusz. Na pewno nie zrezygnujemy z tego, co jest siłą naszego zespołu – przekonywał dyrektor JTC MUKS Rafał Konowski.



FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI

► Pojedynek Ramony Casimiro (z piłką) z Kingą Woźniak z Enei AZS znów pewnie będą ozdobą derbów poznańskich koszykarek. Czy już dziś poznamy zwycięzcę rywalizacji o elitę żeńskiego basketu?

A sobotni bój pokazał, że podopieczne Iwony Jabłońskiej świetnie sobie radzą w pressingu i nie tracą na wartości, kiedy na parkiecie pojawiają się zmienniczki.

– Agresywnej gry JTC MUKS należało się spodziewać i dla nikogo nie była ona zaskoczeniem. Natomiast ewidentnie zabrakło odpowiedzi na taki styl gry rywala z naszej strony. Środowa Daria Marciniak momen-

tami była otoczona przez cztery zawodniczki, a Kinga Woźniak przez cały mecz miała „plastr”. Pierwszy pojedynek pokazał też, że trudno zastąpić kontuzjowaną Elżbietę Giedrojc (do treningów wróci za 1,5 miesiąca). Na ławce rezerwowych brakowało kogoś tak pewnego jak ona – zauważyła rzeczniczka prasowa Enei AZS i jednocześnie była rozgrywką akademicką Moniką Siburą.

Według niej w rewanżu ekipa Ryszarda Barańskiego nie stoi jednak na straconej pozycji. – Nasz trener na pewno wyciągnie wnioski z porażki i coś ciekawego wymyśli. Zbudowała mnie też postawa dziewczyn, które już w szatni mówiły, że gra toczy się do dwóch zwycięstw. Ja je pocieszałam i mówiłam, że czasami nie warto głupio biegać, tylko mądrze stać – dodała Sibora.

Jej zdaniem Poznania nie stać na dwie drużyny w ekstraklasie, więc to dobrze, że tylko jedna z nich awansuje do elity.

– Tęsknię za ekstraklasą i chciałabym, żeby AZS do niej wrócił, ale jak awansuje JTC MUKS, to i tak będę w przyszłym sezonie na każdym jego meczu – zakończyła rzeczniczka akademickiej.

Z kolei była zawodniczka Olimpii Poznań Ilona Mądra jest zdania, że po awansie któregoś z zespołów powinno dojść do połączenia klubów. – Fuzja ma sens, bo stolicy Wielkopolski nie stać raczej na dwie drużyny w najwyższej klasie rozgrywkowej. A połączenie stworzyłoby nadzieję na zbudowanie naprawdę mocnego zespołu. A co do środowego meczu, to myślę, że AZS tanio skóry nie sprzeda, a zawodniczki JTC MUKS przynajmniej do połowy mogą podświadomie myśleć, że awans już im się należy. Będą więc emocje – prognozowała Ilona Mądra.

Swoją obecność na derbach zapowiedzieli prezes Lecha Karol Klimczak oraz byli piłkarze Kolejorza Piotr Reiss i Bartosz Bosacki. ●

© P

Program spotkań w lidze koszykarek (mecz w środę, granie do dwóch zwycięstw) o miejsca 1-4: JTC MUKS Poznań – Enea AZS Poznań (godz. 19.15, pierwszy mecz 39:60, relacja TVP Poznań), JAS FBG Sosnowiec – Korona Kraków (godz. 18, pierwszy mecz 49:56)

Nafta znów może liczyć na krótką ławkę KSZO

Siatkówka

Radosław Patroniak

r.patroniak@glos.com

Po sobotnim triumfie 3:2 nad KSZO Ostrowiec w środę siatkarki Nafty Piła czeka rewanż w obcej hali. Zwycięstwo w dwumeczu podopiecznym Łukasza Przybyłaka zapewni wygraną lub porażkę 2:3 i rozstrzygnięcie na swoją korzyść złotego seta.

Nadziei na korzystny wynik należy upatrywać nie tylko w dobrej grze pilanek, ale również w problemach kadrowych rywali. – Od pewnego czasu gramy w zasadzie jedną szóstką i Alicją Stefańską jako zmienniczką. Ta rotacja była w pierwszym meczu dobra, ale w zasadzie też jedyna realna do wykonania w naszej obecnej sytuacji kadrowej. W rewanżu musi-

my dać z siebie jeszcze więcej niż w Pile, a wynik sam przyjdzie – podkreśliła kapitan drużyny z Ostrowca, Joanna Kuligowska, która w przeszłości reprezentowała barwy Nafty.

Porażką w grodzie Staszica nie przejął się też trener KSZO. – Nawet tym składem, co obecnie dysponujemy, powinniśmy sobie poradzić w rewanżu. Musimy wystrzegać się błędów. Tych ostatnich popełniliśmy zdecydowanie za dużo w pierwszym pojedynku, ale mam nadzieję, że limit pomyłek już wyczerpaliśmy – przyznał Dariusz Parkitny. ●

© P

Program spotkań w Orlen Lidze siatkarek (wszystkie mecze w środę) o miejsca 5-12: KSZO Ostrowiec – Nafta Piła (godz. 18, pierwszy mecz 23), Developres Rzeszów – Pałac Bydgoszcz (godz. 18, pierwszy mecz 3:0), o miejsca 1-8: Atom Trefl Sopot – Budowlani Łódź (godz. 18, pierwszy mecz 3:1)

REKLAMA

024998304



MISTRZOSTWA EUROPY W WIOŚLARSTWIE
29- 31. 05. 2015



WIELKOPOLSCY KANDYDACI DO REPREZENTACJI

Dawid Grabowski

zawodnik uniwersalny

Od kilku lat wioślarz z Poznania RBW jest w szerokiej kadrze polskich wioślarzy pod szkoleniową opieką Aleksandra Wojciechowskiego. W 2013 roku w osadzie czwórki podwójnej wywalczył srebrny medal mistrzostw Europy rozgrywanych w hiszpańskiej Seville. W 2014 roku, również w czwórce podwójnej, zajął piąte miejsce w mistrzostwach Europy w Belgradzie oraz dziesiąte miejsce w mistrzostwach świata w Amsterdamie. Na zakończenie poprzedniego sezonu wywalczył akademickie mistrzostwo świata w Gravelines we Francji, tym razem w dwójce podwójnej. W tym sezonie aspiruje do startu w poznańskich mistrzostwach Europy oraz w mistrzostwach świata, gdzie może wywalczyć dla Polski olimpijską kwalifikację do Rio de Janeiro.

– Start na Malcie w Poznaniu byłby wspaniałym przeżyciem, gdzie mógłbym się zaprezentować najbliższym. Oczywiście najważniejszy jest start w mistrzostwach świata, a potem może też występ w Brazylii... – marzy Dawid Grabowski.

– Dawid jest stuprocentowym profesjonalistą i uniwersalnym zawodnikiem. Może startować zarówno w czwórce, jak i w dwójce podwójnej. W obu konkurencjach jest mocnym ogniem osady – mówi Maciej Hoffmann, klubowy trener Dawida Grabowskiego.

world rowing



POWIAT POZNAŃSKI

AUTO-CENTRUM S.A.

wpł

SPORT

onet.

POZnań*